

## **STOP blokowaniu i usuwaniu kont użytkowników przez Facebook i YouTube!**

W zw. z tym, iż Facebook i YouTube coraz częściej usuwają oraz blokują profile użytkowników reprezentujących poglądy konserwatywne i patriotyczne, my, niżej podpisani zwracamy się z postulatem wprowadzenia dodatkowych **ustawowych gwarancji wolności słowa w sieci**.

Praktyka uznaniowego usuwania profili oraz blokowania treści na portalach społecznościowych nasila się, a apogeum tego samowładztwa Facebooka mieliśmy okazję obserwować w dniach kiedy taki los spotkał osobiste profile prezydenta USA. W tej więc sytuacji my, niżej podpisani uznajemy za konieczne stworzenie dodatkowych gwarancji ustawowych wolności słowa w sieci, które miałyby na celu m.in. zapewnienie odpowiedniej ochrony konsumentom korzystającym z serwisów społecznościowych oraz ukrócenie kryptocenzury w internecie stosowanej przez wiodące portale społecznościowe.

### **UZASADNIENIE NASZEGO ŻĄDANIA**

Domagamy się podjęcia radykalnych kroków prawnych ponieważ dotychczasowe działania mające zabezpieczyć wolność słowa na portalach społecznościowych okazały się kompletnie bezskuteczne. Korporacje nie posłuchały apeli i petycji zachęcających m.in. Marka Zuckerberga do stosowania uczciwych kryteriów gry. Ponieważ obywatelskie i społeczne apele i prośby nie przyniosły żadnego pozytywnego skutku pozostaje nam jedynie droga prawna.

Uznaniowe kasowanie profili przez portale społecznościowe jest działaniem niezgodnym z obowiązującym w Polsce prawem i jest wprost wyrazem brutalnego knebłowania jedynej możliwej przestrzeni publicznej wypowiedzi obywateli naszego kraju.

- Portale społecznościowe, z których usług korzystają na terenie RP jej mieszkańcy i obywatele, mają obowiązek stosować polskie ustawodawstwo. Polskie prawo stanowi, iż niedopuszczalne jest w szczególności tworzenie regulaminów i stosowanie praktyk pozwalających na arbitralne ingerowanie w kształt usługi przez przedsiębiorcę; art. 58 par. 1 Kodeksu Cywilnego mówi, iż czynność prawna (umowa) będzie **nieważna** wtedy, gdy jest sprzeczna z ustawą albo ma na celu obejście *prawa*. Taką umową jest Regulamin portalu społecznościowego, który notabene jest dowolnie interpretowany przez właściciela portalu, a zdarza się często że interpretacja ta jest wręcz groteskowa – byle tylko zyskać wygodny pretekst zablokowania kanału, profilu czy strony. W takim przypadku użytkownik jest praktycznie pozbawiony możliwości odwołania i arbitrażu przed niezależnym sądem gdyż regulaminy wielu wiodących portali dopuszczają do arbitrażu jedynie sądy w Californi lub Irlandii lub innych odległych krajach. W praktyce prowadzi to do rezygnacji z dochodzenia swych praw przez przeciętnego użytkownika portalu, którego nie stać na zagraniczne podróże i procesy sądowe, tłumaczy przysięgłych itd. - **Wyłączenie jurysdykcji sądów polskich jest „niedozwoloną klauzulą umowną”** (art. 385 pkt. 23 Kodeksu Cywilnego).

**My, niżej pod Petycją podpisani obywatele domagamy się zmiany prawa, które powinno ustanowić dla krajowych użytkowników wyłączną właściwość sądu zamieszkania osoby pozywającej portal o naruszenie swoich praw.** Nie dopuszczamy sytuacji aby prawo polskie obowiązywało wyłącznie obywateli naszego kraju oraz krajowych przedsiębiorców, zaś podmioty zagraniczne były od przestrzegania naszego prawa zwolnione i kierowały się tzw. prawem silniejszego czyli tzw. „prawem dżungli i maczugi”. Przykładem tejże arogancji jest punkt 14 regulaminu Facebooka, który przewiduje możliwość wyłączenia

dostępu do portalu w przypadku naruszenia „ducha regulaminu” – nie precyzując co oznacza ów „duch”? Stanowi on wygodny pretekst do usuwania oraz blokowania profili użytkowników prezentujących poglądy konserwatywne i patriotyczne. **Konstytucja RP zakazuje dyskryminacji ze względu na światopogląd i gwarantuje swobodę wyrażania swych przekonań, a żaden podmiot działający w Polsce nie może tej Konstytucji naruszać.** Domagamy się również zmiany prawa tak aby gwarantowało ono wypłatę **pieniężnego zadośćuczynienia na rzecz pokrzywdzonego użytkownika a portal któremu udowodniono rażące naruszenie prawa był obligatoryjnie zagrożony karą finansową przewidzianą prawem.** W obecnej sytuacji bezradne są UOKiK jak i inne organy państwowe mające chronić konsumentów przed arogancką wszechwładzą korporacji, zaś prawo bez przewidzianej dotkliwej kary będzie tylko martwą literą.

Bezczynność rządu, ministrów i posłów jest dla nas nie do pojęcia i nie do przyjęcia w obecnej sytuacji. **Domagamy się podjęcia zdecydowanych i natychmiastowych działań w celu zmiany sytuacji prawnej w w/w. zakresie gwarantujących ustawowo wolność słowa i wypowiedzi bez dyskryminowania z uwagi na światopogląd lub wyznanie.**

Nie ma i nie będzie zgody na brutalną kradzież naszych wolności obywatelskich jaką jest wolność słowa i wypowiedzi w przestrzeni publicznej, które stanowią fundament demokracji.

**O efektach akcji i odpowiedzi na naszą Petycję będziemy informować na łamach kanału YouTube; (.....), która jest inspiratorem i inicjatorem tej akcji. Prosimy abyście Państwo podpisali Petycję, podali ją dalej i zasubskrybowali nasz kanał co będzie wyrazem podziękowania za nasz trud włożony w przygotowanie i publikację Petycji oraz propagowanie tej akcji.**

**- To jest wojna! Wojna z kneblowaniem i cenzurowaniem wolności słowa w internecie.**